

VII Europejski Kongres Samorządów



Autor: fot. arch. UMWM

Samorządowcy, politycy, naukowcy i przedsiębiorcy z Polski i Europy spotkali się, by omówić rolę regionów i lokalnych społeczności w rozwiązywaniu problemów, przed którymi stoi współczesna Europa.

Dwudniowy kongres (11–12 kwietnia) zorganizowano w Mikołajkach pod ogólnym hasłem „Budowanie wspólnoty przyszłości”. W trakcie około 100 paneli odbyło się wiele ciekawych dyskusji i analiz, m.in. na temat wpływu bieżącej sytuacji na istnienie finansów samorządów.

Organizatorzy – Fundacja Instytut Studiów Wschodnich oraz Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego – zaprosili marszałka Adama Struzika do dyskusji w panelu tematycznym „Samorząd, tu zaczyna się Polska! Jak osiągnąć równowagę między jego potencjałem a możliwościami?”, doceniając jego wiedzę i doświadczenie w pracy samorządowca.

– Kiedy po 1989 r. budowaliśmy nowoczesne państwo, oparliśmy je o samorząd. I to się sprawdziło – mówił marszałek Adam Struzik. – W Konstytucji RP, która do dziś obowiązuje, są zapisy o samorządności, pomocniczości i solidarności. Artykuł 167 wyraźnie mówi, że zadania publiczne wykonywane przez wspólnoty samorządowe muszą mieć adekwatne finansowanie. Tymczasem od 6 lat obserwujemy demontaż samorządów. Dokłada się im zadań, a pieniędzy ubywa. Musimy przywrócić te fundamentalne zasady, również konstytucyjne. Partie demokratyczne powinny postawić to jako priorytet. Potrzebna jest rewizja ustaw o dochodach samorządów terytorialnych. Nie możemy też pozwolić, aby środki publiczne były rozdawane w myśl klucza partyjnego. Przed nami liczne wyzwania. Za nami pandemia covid-19, z którym sobie poradziliśmy, uruchamiając olbrzymi projekt unijny. Pozwolił on na doposażenie 70 mazowieckich szpitali i 5 stacji pogotowia. Teraz zmagamy się z wyzwaniami związanymi z pomocą Ukrainie i uchodźcom. Potrzebne jest natychmiastowe porozumienie na linii KE i Rząd RP w kwestii uruchomienia środków unijnych. Te pieniądze są pilnie potrzebne.

By samorządy wojewódzkie mogły skutecznie działać i wdrażać plany operacyjne, konieczne są pewne działania na poziomie krajowym, należy do nich m.in.:

- Wprowadzanie stabilnych, racjonalnych przepisów prawnych bez tzw. specustaw (np. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym).
- Likwidacja niesprawiedliwego mechanizmu „janosikowego” (transferów między samorządami) na rzecz systemowego dofinansowania samorządów z budżetu państwa.
- Zapewnienie właściwego finansowania zadań publicznych przez samorządy. Samorządy nie powinny być obciążane kosztami realizacji zadań rządowych, jak np. stało się to w 2019 r., kiedy – na skutek decyzji podejmowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia czy Ministerstwo Zdrowia – sytuacja finansowa szpitali pogarszała się z roku na rok, niezależnie od decyzji samorządu czy sprawności organizacyjnej kierownictwa placówki.

– By województwa mogły w sposób ciągły realizować politykę rozwoju, władze centralne powinny respektować zasadę *primum non nocere* – podkreślił marszałek Adam Struzik. – Negatywne działania rządu przekładają się na trudności w korzystaniu przez samorządów z funduszy europejskich. Do tej pory nie została podpisana Umowa Partnerstwa 2021–2027 między Rządem RP a Komisją Europejską. Negocjacje programów regionalnych nie mogą zostać zakończone. Opóźnione jest także ogłoszenie konkursów na realizację działań i inwestycji w ramach nowej perspektywy 2021–2027. Nie wiadomo również, kiedy rozpocznie się realizacja inwestycji w ramach Krajowego Planu Odbudowy. To utrudnia działania i ogranicza możliwości.

Utylizacja i recykling na poziomie regionalnym

Udział w Kongresie wzięła także członek zarządu województwa Janina Ewa Orzełowska, która uczestniczyła w debacie podczas panelu „Utylizacja i recykling na poziomie regionalnym. Wyzwanie, czy czysty zysk?”.

W całym kraju podnoszone są stawki za wywóz śmieci, obowiązkowa jest też ich segregacja. Zagospodarowanie „domowych odpadów” to bardzo kosztowny i skomplikowany proces, który jest dużym wyzwaniem dla JST. Podczas panelu, poruszone zostały tematy dotyczące tego, jak z punktu widzenia samorządów wygląda gospodarka tym, co wyrzucamy do kosza. Szukano również odpowiedzi na kwestie związane z wyzwaniami stojącymi przed spółdzielniami mieszkaniowymi, z wysokimi opłatami za wywóz śmieci oraz debatowano nad sensem segregacji odpadów.

– W trosce o przyszłość naszego kraju, wszystkie samorządy w kwestii ochrony środowiska muszą mówić jednym głosem. Ważne jest, aby wypracować wspólną drogę, którą będziemy podążać w celu zabezpieczenia najważniejszych i najcenniejszych darów, jakim jest czyste powietrze i zdrowe środowisko. Wiemy, że na niektórych etapach segregacja odpadów mocno kuleje, a zmieniające się co chwilę sposoby naliczania stawek za wywóz śmieci powoduje chaos i niezadowolenie wśród mieszkańców. Tego typu spotkania są doskonałą okazją do wymiany poglądów i pomysłów na skuteczniejszą realizację celów związanych z troską o bezpieczeństwo i czystość środowiska – podkreślała członek zarządu Janina Ewa Orzełowska.

W kongresie wzięła także udział członek zarządu województwa Janina Ewa Orzełowska, która uczestniczyła w debacie podczas panelu „Utylizacja i recykling na poziomie regionalnym. Wyzwanie, czy czysty zysk?”



fot. arch. UMWM

– W trosce o przyszłość naszego kraju, wszystkie samorządy w kwestii ochrony środowiska muszą mówić jednym głosem - uważa Ewa Janina Orzełowska, członek zarządu województwa mazowieckiego



fot. Fundacja Instytut Studiów Wschodnich

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl